

Podwójna wizja w Brzuchowicach
Odtworzenie zabójstwa Lusi Zarembianki
Ktoś zatopił piwnicę przed przyjazdem sądu

Obsługa telefoniczna
'Nowin Codziennych'

LWÓW, 17.3. (Tel. wł.) Gorgonowa spędziła noc spokojnie, osadzona w tej samej celi więziennej, w której urodziła Kropelkę. Odmawia ona przyjmowania pokarmów, tłumacząc się zmęczeniem.

pełnie, jest podniecona i mówiąc, wpada chwilami w krzyk. Jest do wywego dotknięta zeznaniami świadka Respondy i w pewnej chwili, gdy pozostała sama, zaczęła pod jego adresem wołać:

Ten pan kłamie! Jak on może tak zeznawać? Pełniący przy niej straż policjant uspokaja ją, upraszając równocześnie, że o ile nie przestanie ubliżać przedstawicielowi władzy, będzie złożony o tem raport.

Próby z psem

Ciekawe były próby przeprowadzone z psem Luxem. Wypuszczony z budy, pies początkowo zaczął szczeleć i skakać na wysokość około półtora metra, chcąc przeskoczyć siatkę, odgradzającą go od ludzi, jednakże otrzymawszy kawałek cukru, a następnie wędliny, uspokoił się, ba, nawet gdy jeden z odważniejszych uczestników wizji wsunął przez siatkę rękę, pies go poliznął.

9 i dwie piąte sek.

Następnie dokonano próby czasu, dla stwierdzenia, ile sekund musiałaby żyć Gorgonowa na przebiegnięciu od dużej werandy do malej, do swego pokoju. Ponięwał przewodniczący Jendl nie zbyt dowierza inteligencji pełniącego służbę policjanta, a nie chce, aby bieg zademonstrował ktoś z zainteresowanych świadków, ogłasza się na ochotnika jeden z dziennikarzy Dr. Jankowski ni-rzy stoperem czas i stwierdza, że bieg trwał 9 i dwie piąte sekund. Zaprotęstował przeciw temu dziennikarz, oświadczając, że na jego stoperze czas ten wynosi 10 sekund. Wobec tego bieg postanowiono powtórzyć.

Tym razem podjęła się tego jedna z obecnych pań, która przebiegła dystans w 9 i dwie piąte sekundy. Bohaterką próby jest p. Maria Pidzarko, mężatka ze Lwowa, która oświadcza, że piechotą przeszła na wzię ze Lwowa, aby być pomocnym świadkiem demonstrowania brzechowickiej tragedji.

Język pani Pidzarko

Jakie pani miała wrażenie? Pytamy przebiegającą od wewnątrz do werandy? - Miałam straszny głębi. Przez chwilę mi się wydawało, że to ja popełniłam morderstwo i uciekam.

P. Pidzarko jest bardzo pojętna procesem i przyznaje się, że na ten temat toczy niustanne spory z mężem. Od tygodnia przesłała przestali nawet rozmawiać z sobą, gdyż mąż twierdzi, że Gorgonowa jest niewinna. Par. P. jest tak nieprzehylnie ustosunkowana do Gorgonowej, że ilokroć ją zobaczy w oknie willi, pokazuje jej język. Adwokat Woźniakowski, który to spostrzegł, prosi oskarżoną, aby nie zwracała na to uwagi i nie patrzyła w okno.

Scysja obrony z sędzią

Podczas wizji doszło do ostrzej scysji między obroną a jednym z członków ławy przysięgłych, Paleczewskim. Mianowicie w chwili, gdy sąd oglądał drzwi, prowadzące z dużej werandy do środka mieszkania, sędzia Paleczewski, odezwał się do Gorgonowej:

- No, niech się pani dziś przyzna, bo jutro może być zapóźno. Na to adwokat Woźniakowski zarcił się do przewodniczącego, żądając zaprotokolować odzwania się sędziego przysięgłego. Na

tem ile między obrońcą a sędzią Paleczewskim wywołując się spotężnionym głosem, że nie może sędzią przysięgłym - może p. Paleczewski.

- Ładny z pana sędzia - odpięra adwokat - skoro pan w polowie sprawy ma już gotowy wyrok. Mojem zdaniem nie jest to zgodne z etyką.

Zaledwie przebrzmiał echa tego sporu, gdy sędzia Paleczewski znowu stał się z obrońcą Axerem. W chwili załamania przez adw. Axera pytania jednemu ze świadków sędziego Paleczewski przewiał obrońcy, a na zwrot na obojętność odrzekł:

Nie mnie nie obchodzi pańskie wnioski, ja śmieję się z tego wszystkiego.

Obroncy, po krótkiej naradzie zdecydowali, że po powrocie do Krakowa postawią wniosek o wyłączenie sędziego Paleczewskiego z kompletu sędziów przysięgłych, co jest o tyle ułatwione, że ława przysięgłych znajduje się w komplecie 13-tu członków (jeden sędzia zapasowy), a do wydania wyroku trzeba tylko 12 tu.

Uwagę obrony przyciągnęło zeznanie świadka Treli. Podczas rozprawy Treli zeznał, że mógł ma-

ty ślady własnymi krokami. Na ławie podczas wstąpienia sędziów, paleczewski, że nie mógł ich zatrzymać, że ślady jego śladów nie widział, nie przebiegał, nie stał ani nawet natrącił śladów, poza krzyżem, który stał w miejscu.

Choinka i asparagus

Na wizję przyszedł cały szereg świadków, a mianowicie: Tobiaszowski, Beckerówna, Plocka, Zaremba ze Stasim, Opulowa, Respond, Frankiewicz, Treli i Bukowski.

Wizja rozpoznawcza z choinką odbyła się domowa po zapadnięciu zmierzchu.

Stas Zaremba czuje, jak woda ka przywiązują wargi do jego policzka jest skupiony i widzi, że u siebie uprzytomni sobie szczegóły tegoż wieczoru. Obchochoinka, przesuwając z leśka, stawać się ustawia ją tak, jak stała wówczas.

W pownej chwili Gorgonowa zażądała od obrońcy, aby panujący asparagus, gdyż, jak widzi, rozkład jej i pokoju, jeśli asparagus stał przy drzwiach, to owa wizja byłaby niemożliwa.

Trzy ślady krwi

Należy podkreślić, że wszystkie pokoki, w których niesłychanie małe, jednym pokojem większym jest paralana.

Pokoje są przeważnie ogólnie z mebli. Tylko w pokoju, gdzie tym znajduje się stolik oraz kilka krzeseł w stylu zakornym, skromny i duży kredens, zajmujący całą ścianę aż do kominka. W pokoju Zaremby stoi tylko toczka z marmurowym blatem. W dawnej sypialni Gorgonowej jest z muru wiklinowych mebli. Pokój Lus, całkowicie ogolony z mebli, ma, tu również żadnych śladów.

Prof. Olbrycht po kilkugodzinnych badaniach znalazł w tym pokoju, tuż pod ziemią, trzy ślady krwi, które zostały zmierzone. Następnie, w celu dokładnego odległości między poszczególnymi śladami.

Wejście do piwnicy

Piwnica, w której znaleziono kłuszkę, ma dwa wejścia. Drużę wejście mianowicie, prowadzące z wewnątrz domu, znajduje się akurat wprost drzwi do pokoju Lus. Szczegół ten miałby wielkie znaczenie, gdyby nie ustalony

fakt, że w chwili popalenia zaronu drzwi te były zastawione brzoźniarką.

Obrona jednak skrupulatnie zbadała możliwość wejścia przez piwnicę, wypytując, czy drzwi te były wówczas otwarte i jak się otwierały.

Henryk Zaremba jest przygnębiony, chodzi z opuszczoną głową, daje wyjaśnienia cichym głosem i unika spoglądania na Gorgonową. Ona natomiast patrzy na niego śmiało.

Szczebel drabiny

W pownej chwili zwrócono uwagę przewodniczącego, że do próby dźwiękowej z tluczeniem szkła, niema szklanek. Wobec tego świadek Beckerówna wsiadła w policyjny motocykl i udała się do Lwowa, skąd w pół godziny potem przywoziła dwie szklanki.

Podczas badania drzwi przy wstańkach wybito szybę w malej werandzie, aby się zorientować, czy Stas mógł słyszeć ten dźwięk.

Twierdzenie świadka Respondy, że dostać się przez okno do pokoju Lus nie można było przy pomocy drabinki służącej do opalania, się bluszczu, zostało obalone tem, że jeden z obecnych na wizji mężczyzn średniego wzrostu wszedł po tej drabince i drabinka się nie załamała. Chcąc wykazać, że jednak miał rację, świadek Respond wchodził także na szczebel, który pod nim pęka. Należy jednak mieć na uwadze, że aspirant Respond jest wysokim łęziem mężczyzną i ma odpowiednią wagę - dwukrotnie przewyższającą wagę mężczyzny, który dokonywał poprzedniej próby.

Gorgonowej polecono pokazać drogę, jaką odbyła z willi do furtyki tylnej, znajdującej się obok domu ogrodnika. Wobec olbrzymiego zaciekawienia, idąc pod eskortą policjantów, Gorgonowa pokazała, jak szukała klucza od furtyki, a później skierowała kroki ku oknu mieszkania Kamińskich, gdzie podczas pukania usłyszeli szybę. Szyba ta do dziś dnia jest zabezpieczona przez wstawioną blachę.

- Byłam szalenie zdenerwowana - mówi Gorgonowa.

Cisnąca się do furtyki publiczności, składająca się przeważnie z kobiet, jest siłą usunięta przez policjantów.

Właściwa wizja

Później poprowadziła przez sąd i trybunał do kuchni. Od tam zaczęła się właściwa wizja w samej willi, z której dla braku miejsca usunięto wszystkich dziennikarzy poza naszym sprawozdawcą.

Przyszła kolej na Stasia. Chłopiec zaczął pokazywać, jak zachował się krytycznej nocy. Najpierw odmierzył ilość kroków jakie przebiegł od łóżka poprzez hall do pokoju Lus, a następnie stanął do ojca, alarmując go okrzykiem: „Lusia nie żyje!”

Prof. Olbrycht zapytuje go, czy jest spokojny i proponuje mu kilkuninutowy odpoczynek.

Jadalnię zalega cisza. Wszyscy przysięgli zachowują milczenie. Profesor przypomina i poucza Stasia, jak ma otworzyć wstanie z łóżka, rzut oka na okno oraz pobygnieć do drzwi prowadzących do hallu.

Dalsze eksperymenty wykonuje sam Zaremba. Sąd poleca mu otworzyć przysłany moment, gdy o-

Zajścia w Pabjanicach

Pięciu zabitych, kilkunastu rannych

ŁÓDŹ, 18.3. (Tel. wł.). Sytuacja w Łodzi jest niesłychanie napięta. Narady prowadzone w Warszawie w ministerstwie opieki społ. nie dały żadnego wyniku. W tym dylematy, ani przedstawiciele robotników, nie ujawnili tendencji kompromisowej, skutkiem czego oświadczenie nara-

dy, prowadzone pod auspicjami wiceministra Duchy, dotyczące do wynagrodzenia jakichkolwiek kompromisu - pozostały bez rezultatu. Wiadomości o bezpożnych rokowaniach warszawskich doszły do Łodzi pod wieczór, wywołując bardzo silne wrażenie i zdenerwowanie, które znacząco od-

mej się wzmożło wskutek blasku perspektywy na przyszłość. Organizacje włókiennicze w takim stanie rzeczy odniosły się do innych związków zawodowych z wezwaniem o współdziałanie i poparcie w akcji włókienniczej, listnie - bardzo silne prądy, prace do strajku generalnego, którego wybuch nie jest niemożliwy. Wczoraj nocniej pod wpływem wydarzeń w Pabjanicach.

W Pabjanicach doszło do krwawych starć. Kiedy o godz. 16-tej po zebraniu włókienniczej chłuj do domu robotniczego ruszyli pod wpływem około dwu tysięcy ludzi ulicą Fabryczną i Moniuszki, zastąpiła mu drogę policja koczująca zaatakował, gdy perwazje nie pomogły, policja dała ostrzegawczą w powietrze, a potem, gdy tłum napierał dalej - w tłum. Pomimo salwy tłum po raz wtóry zaatakował policję, która ponownie użyła broni palnej.

Wskutek tego padło pięć trupów, a kilkanaście osób jest rannych, nie licząc kilku rannych policjantów. Wczorano posiłki z Łodzi przy których pomocy opano wano sytuację.

Sytuację usiłowały wyzyskać żywioły komunistyczne, które również wywiesiły kilka sztandarów czerwonych, które rychło policja usunęła. Dodać warto, że linja elektryczna pomiędzy Pabjanicami a Łodzią została niewiadomo przez kogo uszkodzona, wskutek czego przez pewien czas Pabjanice były pozbawione światła.

W Aleksandrowie po dłuższym strajku przemysłowcy podpisał umowę zbiorową z robotnikami, którzy powracają do pracy.

Z Białegostoku nadeszły wiadomości, że cały przemysł włókienniczy stanął w piątek bez ruchu. Na sobotę w Łodzi zostały zwolane zebrania informacyjne, na których będą omawiane rokowania warszawskie. Władze zabraniają wieców, odbywają się przebiegają jedynie zbierania poszczególnych fabryk.

Senat gdański zakazał obchodu imienin marsz. Piłsudskiego

GDANSK, (PAT). Władze gdańskie wydały w czwartek zakaz odbywania wszelkich zebrani o charakterze politycznym, na terenie Gdańska, Sopotu i Urzłd. Jednocześnie sędzi zawołał Komisarza generalnego Rappitę, że z powodu rzekomo politycznego charakteru obchodu imienin Piłsudskiego, obchód ten odbyć się nie może.

Nie zważając na argumenty, które sformułował w swojej odpowiedzi do senatu Komisarz generalny, Senat w sobotę ostatecznie zawiadomił komisarza generalnego o swem odmownem stanowisku.

Mobilizacja w Austrii Pod broń powołano 6 roczników

WIEDEN, 18.3. Komunikują urzędowo, że prezydent republiki austriackiej Miklas, na wniosek rządu, opierając się na paragrafie 20-ym ustawy wojskowej, zarządził powołanie do szeregu części urlopowanych żołnierzy armji świątecznej. Jednocześnie ogłoszono rozkaz wydania kart powołania Wymaga tego konieczność wypełnienia szeregów armji, aż do chwili wezlenia i wyszkolenia poborowych.

Innymi słowy, rząd Dollfusa mobilizuje 6 roczników. Wiadomość ta wywołała w sferach politycznych Wiednia zrozumiałe wrażenie.

WIEDEN, (ATE). Wczorajsze posiedzenie rady związkowej, przy bardzo licznych udziałach przedstawicieli wszystkich frakcji, miało niezwykle burzliwy przebieg.

Rada związkowy Emmerting zwoł-

sił naży wniosek w sprawie przywrócenia swobod konstytucyjnych. W wniosku tym jest powiedziane, że w celu członkowie rządu austriackiego, w interesach dokonano zbrojnego zamachu stanu.

Podczas przedmowa nastąpiła o mocny, Schattenhofa doszło do burzliwych scen. Mówca użył gorliwych wyrazów pod adresem członków rządu. Chrześcijaństwo - społeczeństwo, odpowiedzi na te obelgi, wnieśli głośne protestacje. Na sal panował niesłychany tumult.

Kancelarz związkowy Dulfuss nie zajął się na posiedzeniu nimo, że był dwukrotnie wezwany przez radę związkową. Rada uchwała dwa wnioski skierowane dla rządu.

Podczas posiedzenia rady związkowej rząd ogłosił komunikat przez radio, stwierdzający, że rada związkowa nie jest konstytucyjnie upoważniona do uchwalenia wniosku.

Radio

Niedziela, dn. 19 marca
10.00 Transmisja nabożeństwa
10.15 Program dla młodzieży

„Sноп” w rękach włoskich

Włoski Senat przyjął wczoraj uchwałę w sprawie „Snoпа”...

Kartel szewców

Ministerstwo Przemysłu i Handlu zakazało kartelu szewców...

Piłkarska Liga okręg. w woj. kieleckim

W Czarnobylu odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie...

NOWINY SPORTOWE

Tennis

Paryz - Londyn w tenisie. Rozpoczęło się spotkanie...

Pełna tabela loterii VIII-my dzień ciągnięcia V-ej klasy

Table with columns for numbers and prizes. Includes sub-headers like '10.000 zł. Nr. 8770 79750 122238'.

STAWKI

Large table of lottery numbers and prizes, organized in columns.

Sejm uchwałil nowe ciężary na pracowników umysłowych

Na początku wczorajszego posiedzenia Sejmu zatwierdzono...

Przeciwko ustawie o daninie majątkowej wypowiedział się p. Czetyrtyński...

W dyskusji bardzo ostro zakwestionował projekt pos. Reger (PPS)...

Pos. Brzeziński z NPR stwierdził, że projekt wprowadza...

Ustawa uchwalona, jak zawsze, głosami BB...

Z kolei przystąpiono do omawiania projektu o podatku majątkowym...

Przedstawiciel Biura p. Marszałka stwierdził, że porządek...

Najmniej przeciwko ustawie występowali posłowie...

P. Smola: Tak ładnie było przez kilka dni...

Gdy przyszło do głosowania p. Człoboszko...

Inne sprawy spadły z porządku dziennego.

Następnie posiedzenie odrozdziło się we wtorek o 9-ej rano.

W KRAJU ŚW. PATRYKA

W Duncraig (Irlandia) zrunocony samochód...

WYRUCH NA PAROWCU

W odległości 800 mil od Colombo (Ceylon) nastąpił wyruch na parowcu norweskim „Almos”...

CO TO ZNACZY?

Rząd niemiecki ogłosił wczoraj rozporządzenie o zawieszeniu wypłat za towary sprowadzone z Czechosłowacji...

B. Jaxa-Ronkier

W kleszczach Feliksa Dzieżyńskiego

Wspomnienia z rewolucji bolszewickiej. Kaczyński potrafił pojąć, jak nieważko...

przynajmniej w tym miejscu, udzielił się wprost do niemieckiego konsulatu...

chwila. Kiedyś chodził i przemierzający. Jak zwykle...

NA POSTERUNKU

Niepokojące objawy na froncie pracy

W świecie pracy ucieleśnia się coraz gorzej. Jak sygnały ostrzegawcze o zbliżającej się katastrofie, nadchodzą wiadomości...

W świecie. Kopalnia już się nie rentuje. A ludzie? Z powodu ustawicznych „świętówek” nawet stali robotnicy...

Przed dwoma tygodniami zakończył się demonstracyjny dwudniowy strajk górników. Na Śląsku był on stu procentowy...

W rezultacie zaś zornikom słynkim przyznano utrzymanie dotychczasowych płac na okres półroczny...

Wnioski z tego zestawienia nawiązują się same. Przemysłowcy są coraz bezwzględniejsi...

Strajki robotników zajmujących masowo tereny fabryczne i po kilka dni z rzędu głodujących...

Niemal przecież cięższego zadania nad zawód górnik, zmuszonego w ustawicznym niebezpieczeństwie życia...

Tymczasem zaś w Anglii zasiłki dla bezrobotnych są tak wysokie, że niejednokrotnie u robotników...

To jest jeden biegun, w dzisiejszych stosunkach kryzysowych nadający się do silnej krytyki. W Polsce jednak mamy biegun drugi...

I w tym tygodniu strajk w przemyśle włókienniczym, który bardzo szybko ogarnął wszystkie fabryki...

Trzeba unikać wszystkiego, co może doprowadzić do zaostrzenia nastrojów. Przed dwoma laty w przemyśle naszym było 25 proc. robotników...

A równocześnie w sejmie uchwalono ustawy wskutek których pracodawcy jeszcze bardziej będą mogli ograniczać pracę...

Czy taka polityka ma wielki sens? Tak bowiem zadecydowali władze...

Po zajęciach w Pabjanicach

ŁÓDŹ 18.3. (tel. wł.). Zrana odbyły się liczne zebrania sprawodawcze, na których posłowie...

Po piątkowym posiedzeniu nastąpiła przerwa w pracach sejmowych wywołana uroczystościami...

W Sejmie i Senacie

Wczoraj zrana odbyło się posiedzenie senatu, na którym załatwiono kilka spraw, a także ustawę o stypendjach akademickich...

Wczoraj zrana odbyło się posiedzenie senatu, na którym załatwiono kilka spraw, a także ustawę o stypendjach akademickich...

Rewizje i aresztowania członków Obozu Wielkiej Polski

Wczoraj dokonano w Warszawie masowych rewizji u członków Obozu Wielkiej Polski, poczem aresztowano następujące osoby...

W Poznaniu POZNAŃ 18.3. (tel. wł.). W ciągu nocy w sobotę i zrana policja dokonała szeregu aresztowań...

W Łwowie ŁWÓW 18.3. (tel. wł.). Aresztowano tu dwudziestu kilku akademików oraz kilku uczniów szkół średnich...

W Łwowie ŁWÓW 18.3. (tel. wł.). Aresztowano tu dwudziestu kilku akademików oraz kilku uczniów szkół średnich...

Dokonano również szczegółowych rewizji w lokalach O.W.P. przy ul. Lwowskiej 15 i Złotej 5.

W sobotę w godzinach popołudniowych policja przeprowadziła szereg rewizji, m. in. w mieszkaniu b. więźnia brzeskiego...

W mieszkaniu p. Węglińskiego aresztowano sublokatora. Popołudniu dokonano rewizji w biurze zarządu głównego Obozu Wielkiej Polski...

W związku z aresztowaniami studentów prorektor uniwersytetu warszawskiego prof. Łukasiewicz, w zastępstwie nieobecnego w Warszawie rektora prof. Ujejskiego...

Przed kilkoma tygodniami władze bezpieczeństwa wydały zarządzenia wydalenia obywatela litewskiego, kupca leśnego Szlomy Szweringa...

W Łwowie ŁWÓW 18.3. (tel. wł.). W sobotę w południe na ul. Akademickiej przed izbą handlową...

Przemysł na stanowisko opróżnione przez śmierć s. p. gen. Tessarona, mianowany zostanie gen bryg. Janusz Gluchowski...

Żyd litewski zakochany w Warszawie

Bezprawnny powrót litewskiego cudzoziemca jest surowo karany. wobec jedynki komplikacji z uzyskaniem wizy...

W poniedziałek, Sąd Najwyższy rozpatrzy na posiedzeniu niejawnym stronną formalną trzech protestów przeciwko wyborom do sejmiku w okręgu Nr. 51 — Lwów — powiat.

Nowy dowódca

Dowódcą okr. korpusu X. — Przemysł na stanowisko opróżnione przez śmierć s. p. gen. Tessarona...

Wybory lwowskie

W poniedziałek, Sąd Najwyższy rozpatrzy na posiedzeniu niejawnym stronną formalną trzech protestów przeciwko wyborom do sejmiku w okręgu Nr. 51 — Lwów — powiat.

U prokuratora sądu okręgowego w Warszawie interwenjował w sprawie aresztowania m. in. Jan Gluchowski, który prosił przedewszystkiem o pozwolenie na przesłanie jedzenia do cel. Prokurator zezwolenia udzielił.

W niedzielę aresztowani zostaną przesłuchani przez prokuratora do spraw szczególnej wagi, który procesie zatówno w Krakowie...

Z życia umysłowego

W Krakowie odbyło się walne zebranie członków Tow. miłośników języka polskiego. Towarzystwo liczy 1371 członków...

W Krakowie odbyło się walne zebranie członków Tow. miłośników języka polskiego. Towarzystwo liczy 1371 członków...

Zarządzenia o niższe cen węgla będą całkowicie wykonane

W kołach rządowych podkreślają, że rozporządzenie o obniżeniu cen węgla zostanie przeprowadzone przez rząd w sposób konsekwentny...

Należy przypomnieć, że dekret ten umożliwia m. in. powołanie specjalnego komisarza rządowego dla przemysłu węglowego...

Rząd jest przeciwny niższe płac górników

Do Warszawy przybyła delegacja wszystkich związków górniczych Zagłębia Dąbrowskiego i krakowskiego w sprawie zapowiedzianej przez przemysłowców...

bicki, który oświadczył, że rząd stoi na stanowisku utrzymania płac w górnictwie Zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego...

Tragedja górników w Klimontowie Piąty dzień w podziemiach

SOSNOWIEC, 18.3. (tel. wł.). W południe delegacja kobiet klimontowskich w liczbie około 150 przybyła do Sosnowca i interwenjowała u inspektora pracy...

wiedział, że nie posiada żadnych instrukcyj z Warszawy i prosił delegację, aby nakłaniali mężów do opuszczenia kopalni...

Japonia przeciw wolnomyślicielom

LONDYN, (ATE). Z Tokio donoszą, że na mocy rozporządzenia władz centralnych rozwiązane zostały związki wolnomyślicieli w całym kraju...

Szloch Gorgonowej i jej teściowej Plesłasi się do swej pani

Z ostatniej chwili LWÓW, 19.3. (Specj. obsługa „Nowin Codziennych”). Po odczytaniu protokołu zarówno obrońcy jak i prokuratorzy...

procesie zatówno w Krakowie, jak i we Lwowie. Po wyczerpaniu wniosków trybunał udał się na trzy kwadransy na naradę...

ła za nieoficjalną. Wypuszczony z klatki pies oszczerzał wszystkich, gdy po ponownym zamknięciu...

O bieg Gorgonowej Stanowczy sprzeciw obrony wywołała chwala, aby Gorgonowa zademonstrowała swój bieg...

Dochodzi do tego, że przewodniczący prosi Gorgonową, aby wpłynęła na obrońców w kierunku zmiany ich stanowiska...

W trakcie prób podchodzi do Gorgonowej jej siostra p. Kochańska, pytając, czy oskarżenie może się zobaczyć ze swoją teściową...

Mógł skłamać Prokurator przerywa, oświadcza, że Respond w prywatnej rozmowie mógł skłamać.

Próbę z psem Próbę z psem powtórzono, ponieważ wczorajsze uznana została...

W Kaliszu aresztowano 35-letniego Józefa Domoradzkiego, który usiłował dokonać nieczystego czynu...

REWIZJE W O. W. P.

W Włocławku dokonano dalszych rewizji w mieszkaniach członków O. W. P. Podobnych rewizji dokonano również w miastach Lipnie i Dobrzyń nad Wisłą.

ZARĘCZNY RABINKA

Na dworze cadyka z Bobowej odbyły się uroczyste zaręczyny córki rabina Halbertama z prawnikiem cadyka nowosądeckiego...

TEATR NA LICYTACJI

W Częstochowie odbyła się licytacja gmachu teatralnego. Kupiła go Komunalna Kasa Oszcz., dając 366.700 zł.

ZWIRODZIALEK

W Kaliszu aresztowano 35-letniego Józefa Domoradzkiego, który usiłował dokonać nieczystego czynu...

DEFRAUDANT W KURATORJUM

W Wilnie aresztowano urzędnika kuratorjum, Mikołaja Grzegorzuka, pod zarzutem defraudacji 2000 zł.

STRAJK SZEWCÓW

W Wilnie sanstrajkowało około 1000 szewców, którzy domagają się podniesienia zarobków...

Ucieczka przed słońcem Podziemne chaty i pałace

Hiszpania posiada najwięcej ze wszystkich krajów Europy zabytków z epoki neolitycznej. W pieczarach skalnych Albainu gnieźdzą się dziesiątymy tysiące, a wszystko urządził, nie jest to pokaz dla turystów, odwiedzających przedhistoryczne zabytki. Albin jest już niezbyt barokowym obiektem. Natomiast w rozmaitych mniej znanych okolicach Hiszpanii, w których nigdy nie bywali troglodyci, a gdzie dzisiaj nie ma już lokatorów. Czasami turysta widzi z daleka ciemne otworki w ścianie wąwozu, lub na stoku paprocka. Nie domyśla się nawet, że są to „domki” nowoczesnych troglodytów. Jest ich kilka tysięcy. Wbrew ogólnemu mniemaniu władzą egzystencją bardziej „komfortową”, aniżeli wieśniacy andaluzyjscy, którzy żyją w nędznych szałasach i lepiankach.

W pobliżu Madrytu, w Aragonii i Katalonii nie zliczając tych podziemnych „mieszkań” Calej przedmieście Leridy znajduje się pod ziemią. Dziś widać w miejscu wczesnym rękami wyłaniającego się z ciemnych jam tłum robotników, spieszących do pracy.

Największym miastem troglodytów jest Guadix, oddalony o 50 kilometrów od Grenady. Na ogólność liczą 35 tysięcy mieszkańców, większa połowa mieszka pod ziemią. Gdy ich zapytać, czemu wybrali tak niehygieniczne pomieszczenia, odpowiadają, że natura poskąpiła im budulca, że drzewo i kamień są objęciem rzadkim i zbyt kosztownym. Główną przyczyną jednak jest chęć ukrycia się w lecie przed palącym promieniami andaluzyjskiego słońca, a zimą przed mroźnymi wichrami wiejącymi w górach. W podziemnym mieszkaniu znajduje się kilka izb przedzielonych wązkimi korytarzami, jest i kuchnia z kominkiem, którego długość sięga nieraz dwu dziesiąt metrów. W niektórych mieszkaniach lokatory założyli elektryczną instalację, a sprzęt są ozdobil je i wygodniejsze aniały meble w chatkach „olive-wood” andaluzyjskich.

Pewien właściciel warsztatu ceramicznego zbudował sobie

istny pałac w Guadixie. Grota podzielona jest na trzy piętra, połączona pięknymi schodkami. Dwa tarasy zastępują ogród. Najdziwniejsza jest „fasada” góry. Artysta architekt przerobił ją na swój sposób. Podobna jest dzisiaj do barokowej ściany pałacu

Kościół w Guadixie również znajduje się w głębi skały. W ciemnej grocie zawieszono wysoko nad ziemią jarzą się świece, błyszczą złote blachy na ołtarzykach i obrazach. Całość wywiera wrażenie groty czarownicy z bajki

Czarodziejskie ziele „Coca” zatrulo ostatnich Inkasów

Huxley w ostatniej swej książce „Nowy wspaniały świat” opowiada o mieszkańcach zracjonalizowanego, amechanizowanego świata szukających zapomnienia w narkotyku zwanym „Coca”. Otóż jak donosi Il Popolo d'Italia mieszkający Andów na pograniczu Boliwii i Peru od dawna używają narkotyku, który pozwala im zapomnieć o kłopotach i troskach.

Mario Appellius korespondent włoskiego dziennika spędził czas dłuższy wśród „Indiosów”, sypiał

w ich chatkach, wędrował na pastwiska, na których pałą się stada baranów, lam, osłów i mulów. Każdy Indianin idąc do roboty zabiera ze sobą woreczek zawierający zapas „Coca”. Wójt rozdziela cenny narkotyk wieśniakom. Taki już tam panuje zwyczaj.

Indianin obywa się było czem, odżywia się kartofłami, cebulą i fasolą, ale podstawę jego pożywienia stanowi „Coca”. Ona to pozwala mu odbywać uciążliwe marce bez zmęczenia, znosić głód i chłód i inne przeciwności. Jest ich lekarstwem i trucizną. Ho po pewnym czasie wywołuje fatalne skutki, ogólnie osłabienie i stopniowe wzdęcie umysłowe. Początkowo jednak stanowi dla przedziwnego „Indiosa” artykuł pierwszej potrzeby.

„Coca” podobnie jak i alkohol zostały dostarczone Indianom przez białych ludzi. W okrestkach kopalni w Andach awanturnicy niszczącymi tajni sędzią wprowadzaniem „Coca” na użytek górników, chcą w ten sposób zwiększyć wydajność ich pracy. Z czasem Indianie stali się narkotycznymi narkomanami. Czerwono-skóry sprawa wzięła wreszcie lunatyka — jest młody, porusza się sennie i z trudem odpowiada na pytania. Zdałoby się, że przeżywa gdzieś na innej planecie i że nagabnięty przez kogoś wraca stamtąd na ziemię.

Działanie liści „Coca” na ustrój nerwowy przypomina działanie opium, gdyż zabija popęd płciowy. W rodzinach używających stale tego narkotyku panują osobliwe stosunki — kobiety przechadzają się nago, nie budząc niczyjej poażliwości. Dopiero użycie alkoholu neutralizuje działanie „Coca”. Nazajutrz jednak narkoman ogarnia znowu obojętność i depresja.

Wymierający szereg czerwono-skórych „aymara” odporny jest na wpływy zachodniej cywilizacji. Indianin z Andów potrafi leśną godziarnią na małe pogroby w nirtwarzonych marszałkach, świąc „czaczarowane” liście i przysiluchując się melodjom indyjskiego czaranga. Czasami, gdy się przebudzi z leatargii, wydaje ze siebie ostry krzyk, podobny do wrzasku zarzynanego ptaka. To „zew Inkasów” — to „S.O.S.” umierającej rasy czerwono-skórych ludzi.

Wrona-Lamot contra Niemojewski Zagadkowe rachunki z proboszczem i gorliwa akcja na Pomorzu

Proces o zniesławienie i obrażenie wojewody Lamota ciągnął się wczoraj przez cały dzień. Na wstępie zarówno oskarżyciel publiczny prok. Grabowski jak i obrońca oskarżonego wniosła o zarządzenie niektórych aktów do sprawy. Z ważniejszych formalnych spraw należy przytoczyć, zgodę sądu na możliwość powoływania się na zeznania Wrony z akt sprawy w Sedlecach.

Następnie zabrał głos prok. Grabowski, zaznaczając na wstępie, że moralnie bez względu na czas i panujące modne zasady, powina być jedyną i ostateczną analizę poddał on sylwetkę b. wojewody Lamota, twierdząc, że całe postępowanie Wrony, jako 19-letniego młodzieńca — było na celu wyłącznie skierowanie na właściwą drogę, bez względu na to, czy degenerata i sprzedawczyka. Była to swego rodzaju, jak nazwał prokurator donkiszoteria. Fodjal się on tej wielkiej roli jako młodzieńca, podczas, gdy ludzie dorosli, a nawet akcja prasowa nie mogła odwrócić księdza od jego złych przyzwyczajeń i zaprzędaniu Rosji.

POPROSTU UWIODŁ.

Prokurator twierdził, że ksiądz Włodzyński odgrywał sprytną komedię wobec Wrony, podczas, gdy młodzieńca ten planował zapalem i chęcią dokonania wielkiej metamorfozy w duszy księdza. I dlatego też wzięcie kancelji przez Wronę od księdza, a następnie kwoty rubli 40 prokurator uważa, że to tylko wytrwały starzec w ten sposób wyprowadził w pole naiwnego młodzieńca, poprostu, uwiodł go.

Dłużej zatrzymał się prokurator nad protokołem sądu honorowego, przyczem wyprowadził wniosek, że dokument ten całkowicie wybiela osobę Wiktora Wrony, gdyż pozwala na udzielenie satysfakcji honorowej jego osobie. Następnie prokurator przechodzi do kwestji zarzutu wprowadzenia w błąd Min. Spr. Wewnętrznych co do nazwiska rodzowego przez Lamota i uważa, że jest to znaczne odwieńlenie przez redaktora Niemojewskiego zarzutu, że to Mir Spr. Wewn. wydało fałszywy komunikat.

CECHY DONKISZOTYŃI.

Zarzut o usuwalność sędziów uczyniony przez red. Niemojewskiego p. Lamotowi, jako wojewodzie, prok. uznał jako chęć zabezpieczenia się wobec sądu na wypadek procesu sądowego. Wreszcie obala zarzut karjerowiczostwa i ośmieszania przez Lamota, że Lamot i w późniejszą wiecu odznaczał się cechą donkiszoterji i porywano się na największe sprawy. Prok. Grabowski prosił o wyrok sprawiedliwy.

Adwokat Dreszer w dłuższym przemówieniu scharakteryzował działalność publicystyczną red. Niemojewskiego w odniesieniu do p. Lamota jako zapamiętałą i zawziętą a nawet niespotykaną w stosunkach prasowych, kampanję oszczerczą przeciwko p. Lamotowi.

Nazwał red. Niemojewskiego ty powym szlachcicem z „liberum veto”, który dlatego wystąpił przeciwko Lamotowi, że postąpił w myśl dawnej zasady „szlachcic na zagrodzie, równy wojewodzie”, a atakował go dlatego, że nie był to prześlętny urzędnik państwowy, lecz wybitny członek administracji państwowej. Wreszcie postawił ostry zarzut p. Niemojewskiemu, że czynił on ten atak dla celów zysku, aby jak najwięcej rozkolportować swe czasopismo w kraju, a przedewszystkiem na Pomorzu. W konkluzji prosił o wyrok skazujący.

JAK TO BYŁO W 1914 R.

Obrońca oskarżonego red. Niemojewskiego adw. Gustaw Bejlin, wygłosił druzgocące, wymową faktów, przemówienie. Zastrzegł się na wstępie z całą stanowczością przedewko zarzutów chęci zysku przez red. Niemojewskiego przy akcji przeciwko Lamotowi. Artykuły to pisane były wyłącznie z poczucia obowiązku dziennikarskiego. Red. Niemojewski całą swoją przeszłością wykazał, że jest człowiekiem absolutnie czystym, że nie ma najmniejszej skazy na swej przeszłości, czego nie można powiedzieć o ówczesnym Wiktorze Wronie.

Następnie adw. Bejlin z niezwykłą swadą przedstawił sądowi dowody prawdy, na których opierał się red. Niemojewski przy pisaniu swych artykułów. Przedewszystkiem więc wykazuje, że Wrona jako młodzieńca istotnie szantażował ks. Włodzyńskiego i w tym względzie opiera się na dokumentach ze sprawy sądowej w 1914 r. w Sedlecach. Sam Wiktor Wrona zeznał u sędziego śledczego, że po brał 150 rubli tytułem kancelji od księdza Włodzyńskiego, pod warunkiem, że ten przemieści się do innej parafji, że pieniądze te miały być oddane biskupowi na cele dobroczynne.

ZAPOMOGI NA STUDJA.

Za pierwszą bytnością u ks. Włodzyńskiego Wrona pobrał 5 rb. 80 kop., jako dobrowolny zwrot wydatków na podróże, za drugą razem otrzymał 40 rb. od księdza jako dowód, że ksiądz Włodzyński rzeczywiście trwa w zamiarze wręczenia mu większej sumy na studia. Wreszcie zeznał w śledztwie, że za następnym pobylem u księdza zażądał zdecydowanym głosem

sem wydania rewersu na 150 rb., pobranych w charakterze kancelji, jak również, że sąsiada upowablenia do potrącenia sumy tej z przyszłej sapomogi. Pieniądzy od księdza mimo grósb nie mógł otrzywać, gdyż ksiądz tłumaczył się, że nie sprzedał jeszcze listów zastawnych.

POGRÓZKI WRONY.

Zdaniem Wrony jak zeznał w śledztwie, ksiądz sobie z niego głupio żartował i wobec tego groził on księdzu, że może za to odpowiadać. (Dla wyjaśnienia należy dodać, że Wrona posiadał kompromitujące dokumenty, które groził opublikować).

Niemniej kompromitujące są dwa listy pisane z więzienia, gdzie był Wrona osadzony, z oskarżeniem księdza Włodzyńskiego o napad bandycki. W listach tych wskazywał on jako drogę wyjścia dla księdza Włodzyńskiego i nie ogłoszenia rewelacji w prasie, pod warunkiem dostarczenia 2000 rb. na cele filantropijne do uznania Wrony, jak również zwrotu kosztów sprawy, których narazie wysokości nie mógł określić.

DON KISZOT NIE BRAŁ.

Adw. Bejlin całe to postępowanie nazwał szantażem i polemizuje z prokuratorem, że żadne tłumaczenia tego faktu nie zmieniają. Zwraca przytem uwagę, że Don Kiszot, na którego osobę często po woływał się prokurator w swym przemówieniu, był błędnym rysem, walącym z wiatrakami, lecz nie pomierającym pieniędzy. Następnie wykazuje, że obrona prowadzona przez rosyjskiego adwokata, nie była bezinteresowna gdyż tymczasem jak wynika z listu Wrony z więzienia do usług

Blachowski przyjął wyrok

Jan Blachowski, zabójca dyrektora zakładów żyrardowskich Koehlera zdecydował zrzecznować z ostatecznego środka odwoławczego i nie wniesie skargi kasacyjnej do Sądu Najwyższego. Z tego względu wyrok Sądu Apelacyjnego skazujący Blachowskiego na 4 lata więzienia uprawomocnił się. Wskutek zaliczenia a resztu przewencyjnego Blachowskiemu pozostało jeszcze do odcierpienia około 3-ech lat więzienia.

Butelka z barszczem bronią kobiety

W halę targową na placu Kazimierza Wielkiego, na Ludwika Wichmana (Pańska 85), napadła Anna Redantówna (Miodowa 9), 35-letniemu, który ją kłamał.

Redantówna uderzyła Wichmana butelką tak silnie, że butelka napelniona barszczem pękła, zalewając Wichmana. Policja zlikwidowała zajście. Redantówna aresztowano, Wichmana przewieziono do ambulatorjum Pogotowia.

Wichman zeznał, iż Redantówna za posługi i pielęgniarską żony miała mieszkanie w kuchni i przywieszenie. Ponieważ w ostatnich czasach zaniedbywała się w pracy została usunięta.

Władze sowieckie wydały przemytników

Władze sowieckie wydały władzom polskim Ignacego Olszewskiego, b. woźnego poselstwa w Moskwie. Olszewski był zamieszany do afery przemytniczej czerwono-czerwów, którą wykryto dzięki polskiej policji śledczej.

Na razie Olszewski został wypuszczony z więzienia za kaucją. Również za kaucją wypuszczono z więzienia amszianego do tejże afery kupca Zeldowicza.

Ze srebrnego ekranu

Ostatnie premjery w kinach stołecznych

„OSTATNIA ESKAPADA” — film polski, którym uraczono nas w kinie „Pan” był ostatnim filmem produkcji polskiej tego rodzaju, wykonania, scenariusza, gry, ułożenia i t. p.

Naiwny, pozbawiony logiki, scenariusz, słaba reżyserja, udźwiękowienie, będące poprostu kłaniami z publiczności, jednym słowem wszystko, począwszy od pierwszej sceny, poprzez nieślubne dziecko do wolnego dziewczęcego i wiązki jego matki — panny młodej — na poziomie z roku 1918 tj. roku, w którym zaczyna się akcja filmu.

„Złote Siedla” — film polski, który po odcygnięciu poprzedniego, warto było zobaczyć aż do Afryki?

Nadprogram „aktualności” z przed kilku miesięcy.

„KAZDEMU WOLNO KOCHAĆ”

Zupełnie uzasadnionem powrotem cieszy się jeden z ostatnich filmów produkcji polskiej 1932/33 roku „Kazdemu wolno kochać” (Casino).

Interesujący scenariusz, wesoła, pełna humoru, choć nie nowego pomysłu, wstawki, dobre i ciekawe zdjęcia, udźwiękowienie najlepsze, jakie słyszeliśmy dotychczas w polskim filmie i doskonała gra całego zespołu składającego się na całość, zapewniającą miłe spędzenie wieczoru.

Prawdziwą i przyjemną niespodzianką sprawiła p. Lili Zielińska. Jest to najładniejsza aktorka polskiego ekranu, która poza warunkami zewnętrznymi — jest i żyje na ekranie. Obok niej Masyziński, Skoneczny, dobry, choć stale jednakowy — Dymsza, oraz szereg innych, których nazwisk wymienić nie trzeba, bo i tak obarczyło już nimi kilkanaście metrów

Skłonność do separacji

Decentralizacja władzy, pojęcie systemu organizacyjnego stała się hasłem modnym. Wobec tego trudno się dziwić, że rzemieślnicy również dążą do tego, aby pokrewne zawody nie tworzyły jednej grupy, lecz kilka. Pierwszym stąpali fryzjerzy, którzy chcą koniecznie podzielić się na damskich, męskich i teatralnych. Wprawdzie damski fryzjer może czasem oglić elegantkę, potem męski fryzjer może zaonduwać włosy sztywnemu kawaierowi, ale to nie przeszkadza uznać, że co innego jest golibrodz, a co innego „ondulator”

Szkazuje chcą się parcelować na szlifierzy, lusterkarzy, grawerów w szkłe, witrażystów. Krawcy za męskich, damskich, dziecięcych i ludowych; malarze na dekoracyjnych, sztyldowych, w szkłe i porcelanie. Stolarze na budowlanych i meblowych; szczer budować chcą się odseparować od pendzelkarzy. Piernikarze mają się podzielić na „cukierników orientalnych”, sucharkarzy, czekoladkarzy.

Jednym słowem wielki prąd do samodzielnosci. Zdecyduje o wyniku rozpedu do separacji minister przemysłu i handlu.

Przedpłata miesięczna

Nowin Codziennych

wynosi tylko 2 zł. 30 gr.

Sąd po krótkiej naradzie zdecydował wyrok ogłosić we wtorek o godzinie 13-ej.

4, p-ki.

